

Radny chce zakazu palenia w cieszyńskim parku Pokoju

Data publikacji: 24.06.2004 0:00



brak zdjęcia

W cieszyńskim parku Pokoju nie wolno m.in. spacerować z psami i kąpać się w fontannie. Teraz jeden z miejskich radnych chce także, by wprowadzono tam zakaz palenia papierosów.

To co w tym parku będzie wolno robić? - pytają ludzie. Za parę dni radni zadecydują, czy wprowadzić tam kolejny zakaz, tym razem zakaz palenia papierosów

Cieszyński park Pokoju leży przed pałacem Larischów, w którym mieści się Muzeum Śląska Cieszyńskiego. Jego nazwa wzięła się od tzw. pokoju cieszyńskiego zawartego w 1779 r. między Austrią i Prusami. Park został urządzony na miejscu ogrodów, w których pokój ten został zawarty. W latach 90. park zaczął niszczeć, stał się ulubionym zakątkiem miejscowych meneli. Dwa lata temu władze miasta przywróciły mu dawną świetność. Są tam teraz m.in.: lapidarium, posągi świętych, a także stary pomnik cesarza Józefa II. Przychodzą tu tłumy mieszkańców Cieszyna, by wpić kawę i posłuchać muzyki zespołów grających w orkiestronie.

Park jest zamykany na noc, nie wolno w nim spacerować z psami, nie wolno kąpać się w fontannie. Teraz może się tam pojawić kolejny zakaz. Wprowadzenie go postuluje Zbigniew Cichomski, cieszyński radny. - Park Pokoju to miejsce bardzo wyjątkowe, w którym odbywają się różne koncerty i imprezy. Wiele spośród przychodzących tam osób nie zważa na innych i pali. Tymczasem nie każdy jest osobą palącą i może nie chce wdychać tytoniowego dymu - postuluje radny.

Wśród mieszkańców zdania są podzielone. Ci, którzy nie chcą wprowadzenia zakazu, pytają z ironią: - To co w tym parku w ogóle będzie można robić?